Nr. 3-4. Kielce, 24 kwietnia 1925 r. Rok I.

SPRAWIE SŁUŻ!

OKÓLNIK MIESIĘCZNY KIELECKIEGO ZWIĄZKU
STOWARZYSZEŃ POLSKIEJ MŁODZIEŻY ŻEŃSKIEJ.

Adres Redakcji i Administracji: Kielce, Seminarjum Duchowne.
Opłata roczna wynosi 1 złoty.

ZJEDNOCZENIE MŁODZIEŻY POLSKIEJ.

Wszystkie męskie i żeńskie Związki Młodzieży Polskiej w całej Rzeczypospolitej łączą się w jedną wielką organizację, która się nazywa Zjednoczeniem Młodzieży Polskiej, a ma siedzibę w Poznaniu. W roku ubiegłym Zjednoczenie obejmowało 17 Związków diecezjalnych, 2300 stowarzyszeń, a młodzieży zorganizowanej liczyło 120 tysięcy osób. Do dzisiejszego dnia zapewne przybyło stowarzyszeń i członków w tych stowarzyszeniach. Oby i w naszym Związku przybywało stowarzyszeń z jak nawiększą liczbą dzielnych druchen, które się podejmują pracować organizacyjnie i służyć dobrej sprawie! Do Zjednoczenia należy teraz 19 Związków: Poznański męski, Poznański żeński, Chełmiński w Toruniu, Krakowski, Lwowski, Przemyski, Tarnowski, Warszawski, Włocławski, Płocki, Łomżyński, Sandomierski w Radomiu, Lubelski, Podlaski w Siedlcach, Łódzki, Nowogródzki, Sląski w Królewskiej Hucie, no i nasze dwa Kielecki męski i Kielecki żeński.

Zjednoczenie jest bardzo pożyteczne dla naszej młodzieży, ponieważ ułatwia nam pracę przez różne wspólne urządzenia i jednoczy wszystką młodzież z całej Polski. Najwyższą władzą Zjednoczenia jest Rada Naczelna. Każdy Związek ma prawo wysłać na zjazd Rady Naczelnej tylu delegatów, ile tysięcy członków posiada, przyczem tysiąc rozpoczęty tak samo się liczy, jak i pełne tysiące. Do rady Naczelnej należą również sekretarze jeneralni. Dyrektorem czyli kierownikiem Zjednoczenia jest ks. Leopold Biłko.

Przedewszystkiem Zjednoczenie pamięta o wydawaniu książek, czasopism i sztuczek teatralnych dla naszych stowarzyszeń. W wydawaniu tych rzeczy pomaga Zjednoczeniu osobna spółka, która się nazywa „Ostoja". W „Ostoi" można dostać książeczki organizacyjne, książeczki z rozrywkami, grami i zabawami, utwory teatralne i wieczornicowe i inne pożyteczne dziełka. W „Ostoi" się nabywa różne pieśni religijne, poważne i wesołe z nutami. W „Ostoi" też się zamawia czasopisma, a mianowicie: Przewodnik Społeczny, Kierownika Stowarzyszeń Młodzieży, Przyjaciela Młodzieży, Młodą Polkę i Mały Swiatek.

Adres do Zjednoczenia jest taki: Do Zjednoczenia Młodzieży Polskiej w Poznaniu ul. Pocztowa 14.

Ten sam adres do Redakcji wszystkich czasopism Zjednoczenia. A więc, gdyby która druchna chciała napisać korespondencję do „Młodej Polki", to na kopercie zaadresuje tak: Do Redakcji „Młodej Polki" w Poznaniu, ul. Pocztowa 14.

A jeżeli się chce sprowadzić jakie książki albo nuty, lub też zamówić czasopisma, to wtenczas adresuje się do „Ostoi" tak: Do Spółki Akcyjnej „Ostoja" w Poznaniu, ul. Pocztowa 15.

Pod tym też adresem posyła się pieniądze za książki i gazetki. Można odrazu przy sprowadzaniu poprosić o czeki Pocztowej Kasy Oszczędności czyli P. K. O. Nr. 202768, i przez taki czek odesłać należność.

PATRONAT W STOWARZYSZENIU.

Bez patronatu nie obejdzie się żadne stowarzyszenie, bo sobie samo nie da rady i wcześniej czy później się rozleci. Dlatego przy każdem stowarzyszeniu powinien być koniecznie patronat, a inaczej to szkoda czasu i kłopotu. Już niejedno stowarzyszenie, chociaż z początku rwało się do pracy, później się rozprzęgło, dlatego że nie miało patronatu do pomocy i opieki. Postarajcie się jak najprędzej, jeżeli jeszcze nie macie, o patronat. A jeżeli patronat już macie, to zapraszajcie członkinie patronatu czyli patronki na wszystkie swoje zebrania ogólne, posiedzenia zarządowe, zabawy, przedstawienia i wieczornice! Dopominajcie się, aby patronki doradzały wam w waszych kłopotach, popierały was w waszych dobrych zamiarach, ostrzegały was przed niebezpieczeństwami młodego wieku, uczyły was dobrego obejścia, jednem słowem opiekowały się naprawdę waszem stowarzyszeniem. Dobrzeby było, aby ks. patron z patronkami naradził się czasem nad tem, jak dobrze poprowadzić stowarzyszenie.

W patronacie oprócz ks. patrona powinno być jeszcze conajmniej 3 patronki, a może się i więcej znajdzie osób chętnych do pracy wśród młodzieży i odpowiednich do patronatu z pomiędzy nauczycielstwa i miejscowego społeczeństwa. Patronat dopomoże

wam w urządzeniu zabawy czy przedstawienia; patronat postara się, ażeby starsi mieli zaufanie do waszych zamiarów; patronat ułatwi wam urządzenie ogniska, wynajęcie lokalu na zebrania; patronat wam dopomoże w odbywaniu zebrań i posiedzeń; patronki wam wygłoszą odczyt lub pogadankę; do patronek będziecie mogły zwracać się we wszelkich sprawach z całem zaufaniem; patronat złożony z osób światłych i moralnych przykładem swoim do dobrego zachęcać was będzie. Pamiętajcież więc raz na zawsze, że bez patronatu stowarzyszenie długo się nie utrzyma, to też niech wam ks. patron dobierze jak najlepszy patronat!

Nie myślcie jednak, że gdy patronat będzie, to wszystko za was zrobi, że wtenczas zarząd będzie mógł nic nie robić, a tylko wszystkiego domagać się od patronatu. Patronat nie od tego jest przy stowarzyszeniu, aby wyręczał zarząd w jego obowiązkach, lecz po to, aby pomagał zarządowi i opiekował się stowarzyszeniem. Jeżeli naprzykład zarząd nie może czemu podołać, albo nie wie, jak co ma zrobić, to prosi patronkę o pomoc i o radę. Patronka więc pokaże prezesce, jak ma prowadzić stowarzyszenie; pouczy sekretarkę, jak powinna napisać protokół; przypomni skarbniczce, jak należy dbać o porządek w rachunkach; kiedy druchny nie wiedzą, co deklamować, wskaże im stosowną deklamację i t. d. Wtenczas właśnie będzie dobrze, gdy każda druchna wypełni, co do niej należy, a patronki sprostują, co będzie krzywego i dopilnują, żeby wszystko było w porządku.

LEGALIZACJA ZWIĄZKU.

Udało nam się szczęśliwie zalegalizować Związek, bośmy właśnie teraz uzyskali w Województwie Kieleckiem zatwierdzenie statutu Związku Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej Żeńskiej. Nasz Związek wciągnięto do rejestru stowarzyszeń w Województwie dnia 23 kwietnia 1925 roku. Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej Żeńskiej według tego zatwierdzonego statutu są Oddziałami Związku. Dlatego nie będzie potrzeba legalizować osobno każdego stowarzyszenia, a tylko wystarczy rejestrować stowarzyszenia w Starostwach Powiatowych na podstawie oświadczenia Rady Związkowej. Skoro tylko statut zostanie wydrukowany, roześlemy go wszędzie jeszcze w początkach maja i podamy dokładne wskazówki, jak rejestrować stowarzyszenia. Prawdopodobnie zdąży się zarejestrować wszystkie stowarzyszenia młodzieży żeńskiej w maju przed zjazdem.

ZJAZD DELEGOWANYCH.

Już w poprzednim okólniku ogłoszono, że w Zielone Świątki t. j. 31 maja i 1 czerwca odbędzie się w Kielcach Zjazd Delegowanych. Na każdą piędziesiątkę chociażby tylko rozpoczętą człon-

kiń stowarzyszenie przysyła po jednej delegowanej z prawem głosowania. Nie należy wszakże ograniczać się do jednej czy dwu delegatek, ale z każdego stowarzyszenia powinno przyjechać na zjazd sporo druchen, bo zjazd będzie bardzo zajmujący i pożyteczny. Chociażby w jakiej parafji czy miejscowości nie było jeszcze stowarzyszenia druchen, to i tak jest pożądanem, aby grono tamtejszych dziewcząt, nadających się do stowarzyszenia, przybyło na zjazd, żeby się przypatrzeć i przysłuchać, czyli, jak to mówią, na zwiady, a napewno się zachęcą do stowarzyszenia. Razem z druchnami niech przyjadą tak samo przedstawicielki patronatu, a już conajmniej jedna patronka. Nawet nie wypada, żeby panienki same wybierały się w drogę bez towarzystwa patronki. W pierwszym rzędzie na zjazd powinny przyjechać członkinie zarządu a przedewszystkiem niech nie braknie na zjeździe prezesek, skarbniczek i sekretarek zarządowych.

Będzie to pierwszy osobny Zjazd Delegowanych Stowarzyszeń Młodzieży Żeńskiej Kieleckiego Związku. Dotychczas przecież zjazdy odbywały się wspólnie z druhami, a teraz druchny pokażą, jak się to same organizują, i popiszą się, co potrafią zrobić w swoich stowarzyszeniach. Trzeba się dobrze na zjazd przygotować: ułożyć sprawozdanie na piśmie krótkie i prawdziwe, przemówić o pracy w stowarzyszeniu z pamięci krótko a ładnie, przysłać robótki na wystawę, popisać się z monologiem czy z deklamacją, ze śpiewem czy też z czem innem na wieczornicy. Nad tem wszystkiem dobrze się zastanówcie na swoich posiedzeniach zarządu i na ogólnych zebraniach. Obmyślcie tak samo, jak pokryć koszta przejazdu delegowanych po jednej na każde 50 druchen. Przyślijcie jak najprędzej zgłoszenia do naszego sekretarjatu, kto i z czem przyjedzie, żebyśmy naprzód wiedzieli, jakiej liczby miłych gości mamy się spodziewać. Jeżeli druchny uchwalą jakiś wniosek na Zjazd i będą chciały, żeby Zjazd radził nad tym wnioskiem, to trzeba ten wniosek dołączyć na piśmie do zgłoszenia.

Zgłoszenie w liście, adresowanym do sekretarza jeneralnego ks. Antoniego Sobczyńskiego w Kielcach, Seminarjum Duchowne, tak trzeba ułożyć: „Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej Żeńskiej w........ zawiadamia, że na Zjazd Delegowanych przybędą do Kielc następujące osoby......... Przyjedziemy do Kielc o godzinie ... w sobotę (w niedzielę rano) pociągiem (końmi). Załączamy sprawozdanie. Na Zjeździe przemówi krótko o naszem stowarzyszeniu druchna ...... Na wystawę robótek posyłamy .... Na wieczornicy zadeklamuje druchna ..... wiersz .... monolog .... zaśpiewają druchny ..... Do porządku obrad stawiamy wniosek.... Sprawie służ!” Zgłoszenie podpisuje prezeska i sekretarka, a poświadcza ks. patron lub ktoś z patronatu.

W zgłoszeniu tem nie można niczego opuścić. Przy każdem imieniu i nazwisku dodać, czem dana osoba jest w stowarzyszeniu:

patronką, czy prezeską, sekretarką, skarbniczką, czy też zwykłą druchną. Podać dokładnie godzinę przyjazdu do Kielc, abyśmy mogli odrazu na stacji zaopiekować się gośćmi. Sprawozdanie na osobnej karcie napisane włożyć do tej samej koperty razem ze zgłoszeniem. Nadmienić, o czem dana druchna będzie przemawiała. Wyliczyć wszystkie robótki, które pójdą na wystawę, i które druchny je wykonały. Podać tytuły wierszy i monologów, śpiewów i innych popisów na wieczornicy, a także nazwiska druchen, które z niemi wystąpią. Jest to potrzebne do ułożenia wszystkiego na Zjeździe we właściwym porządku, żeby później nie było zamięszania i daremnej straty czasu. Wnioski należy wypisać wyraźnie na osobnej karcie papieru i nie zapomnieć dołożyć nazwy stowarzyszenia, żeby wiadomo było, czyj to wniosek. Zgłoszenia należy nadsyłać najpóźniej przed 21 maja, a nie zwlekać do ostatniej chwili. Tam, gdzie niema jeszcze wcale stowarzyszenia druchen, zgłoszenia podobne przyśle do sekretarjatu ks. proboszcz czy też jakaś poważniejsza osoba, jak naprzykład pani nauczycielka, jeżeli tylko znajdą się dziewczęta, mające ochotę przyjechać na Zjazd.

W drogę należy zaopatrzyć się w rzeczy najpotrzebniejsze, jak ręcznik, mydło, grzebyk, szczotkę, koc do okrycia, żywność na dwa dni, notesik czy zeszyt z ołówkiem i troszkę pieniędzy. Nocleg będzie bezpłatny; obiady i herbata bardzo tanio. Każda delegatka ma legitymację wystawioną przez zarząd i poświadczoną przez patronat stowarzyszenia, a u boku przypiętą biało-amarantową kokardkę z szarotką lub bez szarotki. Stowarzyszenia, mające sztandar własny, niech wyślą delegację razem ze sztandarem.

Od strony Zagłębia, Olkusza, Miechowa, Jędrzejowa można przyjechać do Kielc albo w sobotę o 2 popołudniu lub o 10 wieczorem, albo też w niedzielę przed 3 w nocy lub o 5 rano. Od Częstochowy przyjechać można do Kielc albo w sobotę wpół do 2 popołudniu lub o 8 wieczorem, albo też, kto wcześniej nie zdąży, o 8 rano w niedzielę. Lepiej przyjechać wcześniej w sobotę, aby wypocząć na zjazdowe obrady. Przyjechawszy w sobotę popołudniu, można będzie zwiedzić fabrykę marmurów albo drukarnię na Karczówce, gdzie się drukują nasze okólniki. Zaraz na stacji delegatki otrzymają wszelkie potrzebne informacje. Będzie również czynne biuro sekretarjatu na wikarjacie katedralnym. Porządek obrad tak został ułożony, że doskonale się zdąży na pociągi, które w poniedziałek o godzinie 3 popołudniu odchodzą z Kielc w stronę Zagłębia i w stronę Częstochowy.

PROGRAM ZJAZDU DELEGOWANYCH.

Niedziela dnia 31 maja.

Godz. 10 rano. Nabożeństwo w kościele katedralnym.
„ 11 „ Obrady w sali Robotników Chrześcijańskich.
1. Zagajenie — p. Manteuffel prezeska Rady Zw..
2. Wybór prezydjum.
3. Powitania przedstawicieli władz i organizacyj.
4. O wykształceniu umysłowem — p. Siła-Nowicka.
5. O urobieniu charakteru — p. Węgierkiewiczowa.
„ 2 po południu. Przerwa obiadowa.
„ 4 „ Wznowienie obrad.
6. Sprawozdania stowarzyszeń.
7. O wychowaniu fizycznem — p. Wolniewiczówna z Poznania.
„ 6 wieczorem. Odłożenie obrad do jutra.
„ 7 „ Wieczornica w sali ochronki św. Tomasza.

Poniedziałek dnia 1 czerwca.

Godz. 8 rano. Msza św. w kościele Św. Trójcy.
„ $9^1/_2$ „ Dalszy ciąg obrad.
8. O służbie Ojczyźnie — p. Sławoszewska.
9. Sprawozdanie sekretarjatu jeneralnego.
10. Wybory członków Rady Związkowej.
11. Wybory Komisji Rewizyjnej.
12. Wnioski zgłoszone na Zjazd.
13. Wolne głosy.
14. Zakończenie Zjazdu.
„ $12^1/_2$ „ Wspólna fotografja. Wspólny obiad.

PRZEMÓWIENIA NA ZJEŹDZIE.

W niedzielę po obiedzie delegacje stowarzyszeń będą zdawały sprawę z tego, co się działo w ich stowarzyszeniach. Najwłaściwiejby było, aby o swem stowarzyszeniu przemówiła prezeska lub sekretarka zarządu, ale może to uczynić i każda inna delegatka. Przedtem jednak już w zgłoszeniu powinno być zapowiedziane to przemówienie, żeby się dało ustalić kolejność przemówień. Przemówienie obejmie najważniejsze zdarzenia w życiu stowarzyszenia tak, ażeby wszystkim przybywało serca do dalszej pracy. Trzeba mówić swobodnie, śmiało, najzręczniej z pamięci, a tak, jak się czuje, poprostu a szczerze: wtenczas przemówienie się uda i zachęci drugich. Przemawiać należy krótko, nie dłużej niż 3 minuty, żeby i dla drugich mówczyń wystarczyło czasu na przemówienie.

WIECZORNICA ZJAZDOWA.

Wieczornica będzie bardzo urozmaicona. Przewiduje się krótką sztuczkę, wystawioną przez Kieleckie stowarzyszenie. Oprócz tego będą deklamacje, monologi, śpiewy, pantominy, ćwiczenia fizyczne i inne urozmaicenia. W zgłoszeniu już należy umieścić, z czem się stowarzyszenie chce popisać, żeby można było ułożyć składny program wieczornicy. Zaraz po przyjeździe te druchny, które wezmą udział w wieczornicy, oznajmią o tem w biurze sekretarjatu. Oczywiście, żeby wystąpić na Zjeździe popisowo, należy się dobrze przygotować i wyćwiczyć. Dlatego dłuższych rzeczy lepiej unikać, a na wszelki wypadek mieć pod ręką nieznacznie kogoś z kartką na poratowanie, gdyby pamięć niedopisała.

Występy mogą być albo pojedyńcze solowe, albo też zbiorowe w kilka druchen. Do zbiorowych występów nadają się śpiewy i ćwiczenia sportowe. Oczywiście nie zapomnieć przedtem odbyć jeneralnej próby. Popisy gimnastyczne wymagają również, żeby wszystkie druchny miały jednakowe ubranka. Przypuszczamy że wystarczy zgłoszeń na zapełnienie całej wieczornicy.

WYSTAWA ROBÓT RĘCZNYCH.

Wystawa robót ręcznych będzie urządzona w szkole kroju i szycia przy ulicy Bazarowej nr. 8. Druchny będą ją zwiedzały w chwilach wolnych od obrad już to wnet po przyjeździe, już też kiedyindziej. Nie sztuka samym zwiedzać; trzeba się jeszcze do wystawy przyczynić. Na wystawę można przysłać wszelkie popisowe robótki, a więc: wyszywania, hafty, monogramy, koronki, roboty klockowe, próbki szycia bielizny, guziczki, wyroby słomkowe, kapelusiki, koszyczki, kilimki, wyroby wełniane, pończosznicze, roboty z wikliny i wszelkie inne. Do okazów trzeba doczepiać karteczki z nazwiskiem druchny i stowarzyszenia.

Dobrzeby było, gdyby te okazy zostały nadesłane okazją czy pocztą wcześniej, bo wtenczas możnaby im lepsze miejsce wyznaczyć. A jeżeli nie da się przysłać wcześniej, to odrazu po przyjeździe należy wszystko doręczyć kierowniczkom szkoły. Takie wystawy mają wielkie znaczenie, gdyż najwyraźniej uczą, jakie to praktyczne korzyści można mieć w naszej organizacji. Wystąpcież tedy, pracowite i zgrabne Druchny, ze swemi robótkami, a wystawa wypadnie ciekawie i ładnie.

UROCZYSTOŚCI MAJOWE.

W miesiącu maju odbywają się wszędzie po kościołach i kaplicach uroczyste nabożeństwa na cześć Matki Bożej codzień po południu, a czasem rano. Zapewne druchny stowarzyszone przyłożą się do przystrojenia ołtarza Matki Bożej w kościele, gdzie

się odprawia nabożeństwo majowe, żywemi kwiatami, a także gorliwie będą uczęszczały na to śliczne nabożeństwo.

Dnia 3 maja, w tym roku w niedzielę, obchodzi się w Polsce święto narodowe dawniejszej Polskiej Konstytucji, a także święto religijne Królowej Korony Polskiej. Święto to jest zarazem świętem Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej Żeńskiej, i dlatego druchny tembardziej ten dzień powinny świętować bardzo uroczyście. Stowarzyszenia powinny wziąć udział w obchodzie narodowo-kościelnym całej parafji, a oprócz tego wieczorem urządzić własną uroczystą wieczornicę, do której można dołączyć uroczyste przyjęcie druchen do Stowarzyszenia. Wypadałoby również, aby druchny na uczczenie swojej Patronki Królowej Korony Polskiej przystąpiły do Komunji św. na rannem nabożeństwie.

W tymże miesiącu maju w niedzielę dnia 17-go Ojciec święty ma kanonizować, to znaczy ogłosić za świętą, błogosławioną Teresę od Dzieciątka Jezus, która w młodym wieku doszła do wysokiej świętości, umarła w roku 1897, mając lat 24, a po śmierci, zasłynęła licznemi cudami. Ta młoda zakonnica, Karmelitanka Bosa we Francji w klasztorze Lisieux (czytaj: Lizje) swojem dziecięcem nabożeństwem do Dzieciątka Jezus, do Jego Boskiej Matki, jak również życiem pracowitem i umartwionem jest doskonałym przykładem dla wszystkich panien chrześcijańskich. Gdzie będzie możliwem pod kierownictwem księdza patrona i pań z patronatu druchny stowarzyszone urządzą sobie uroczystą wieczornicę, albo uroczyste zebranie 17-go maja na uczczenie nowej Patronki młodzieży świętej Teresy.

Z ŻYCIA STOWARZYSZEŃ.

B i a ł o g o n. Pod wydatną opieką ks. Machowskiego Stowarzyszenie stosunkowo przykładało się do pracy. Wiele druchen, a nawet i panien z poza Stowarzyszenia skorzystało z zeszłorocznego kursu szycia i kroju. Druchny mają kółko śpiewacze. Nie wszystkie jednak druchny brały czynny udział w zebraniach, bo na ogólną liczbę zapisanych 51 czynnych było tylko 20. Praca utrudniona, ponieważ ks. patron nie ma do pomocy patronatu.

S m a r d z o w i c e. Stowarzyszenie od stycznia rozwija się stopniowo pod kierownictwem ks. Tekielego, liczy członkiń 40, każda otrzymuje „Młodą Polkę“. Wpisowe 50 gr.; składkę miesięczną określono na 20 gr.; prezeska J. Czechowska, sekretarka M. Puchalska. Nie wiemy, czy patronat istnieje.

Z b o r ó w. Członkiń 19, składki nikłe i wpływają słabo. Druchny ćwiczyły się w wiosłowaniu, słuchały odczytów, odegrały 4 sztuczki; bibljoteczka szczupła. Patronką naczelną p. M. Walchnowska.

Kostomłoty. Pod umiejętnem i wytrwałem kierownictwem p. Zofji Krawczykówny, stowarzyszenie założone w listopadzie, coraz lepiej się rozwija. Członkiń 19; prezeska Irena Piotrowiczówna, sekretarka Józefa Zapałówna. Uczą się druchny szycia i kroju u p. Janiny Dulębianki. Pracownia mieści się w domu członka patronatu p. Jana Stefańskiego. Bibljoteczka liczy 109, w tem 60 tomów wypożyczyła łaskawie p. Marcinkowska. „Młodą Polkę“ mają wszystkie.

Poraj. Druchen 20. Składka miesięczna 50 gr. Bibljoteczka jest. Zebrania co tydzień w szkole. Panie z patronatu myślą o rozwoju stowarzyszenia.

Chęciny. Członkiń czynnych 15 (trochę za mało)! Wpisowe 50 gr.; składka miesięczna 30 gr.; wykłady bywają; bibljoteczka liczy 100 tomów; jest szwalnia. Zajmuje się stowarzyszeniem ks. Tochowicz.

Pacanów. Druchen 21. Składki niskie. „Młodej Polki“ tylko 2 egz.; bywały wykłady; grano sztuczki; bibljoteczka ma tomów 50, zdałoby się więcej. Prezeska Helena Eliaszówna, sekretarka Teofila Kobosówna. Patronuje ks. Kaleta. Przydałby się patronat z kilku osób. Druchny powinny okazać większe zainteresowanie stowarzyszeniem.

Kurzelów. Druchen 36. Składki niskie. Gra w serso. „Młodej Polki“ tylko 8 egz. Bibljoteczka ma tomów 34, przeczytane wszystkie. Było dwa wykłady i dwa przedstawienia. Prezeska M. Blachnicka, sekretarka A. Januszówna. Ks. Teofil Rzepczyński pracuje nad stowarzyszeniem. Czy do patronatu nikt więcej nie należy?

Bolesław. Do patronatu należy 10 osób. Ks. patron Pustułka żywo zajmuje się stowarzyszeniem. Druchen 38. Stowarzyszenie dosyć ruchliwe, ale zebrania powinny być osobno. Wpisowe 90 gr.; składka miesięczna 30 gr.; „Młodej Polki 10 egz.. Szwalnia z powodu trudnych warunków obecnie nieczynną; urządzono kilka przedstawień; bibljoteka liczy tomów 360. Gorliwie się krząta prezeska Stefanja Zarębianka, sekretarki Julja Głowacka i Adela Waszkiewiczówna, skarbniczka Stan. Łaskawcówna, gospodyni Stefanja Łaskawcówna. Druchny powinny się ożywić do dalszej pracy.

Oczekujemy bliższych wiadomości z Brzezin i z Granicy, gdzie niedawno powstało stowarzyszenie. Są jeszcze takie stowarzyszenia, które o sobie nie dają znaku życia, a które przecież kiedyś żyły. Niechże się przebudzą i odezwią do sekretarjatu, a dadzą znać o sobie! Zjazd delegowanych nadchodzi, a o nich ani słychu. W Słaboszowie odwiedzały młodzież żeńską nasze wizytatorki p. Węgierkiewiczowa i p. Kuzielowa, zawiązało się liczne stowarzyszenie, a nie nadchodzi ani ślad protokółu. Czyżby się tak wnet skończyły zapały?

BIBLJOTECZKI WĘDROWNE.

Odpowiednie książki w stowarzyszeniu są bardzo pożyteczne. Nieraz druchny mają czas, szczególniej zimową porą, i chciałyby coś ciekawego a stosownego przeczytać. Tymczasem książek pożyczyć niema gdzie, a stowarzyszenie nie może się opędzić przed najpotrzebniejszemi wydatkami. Są zwykle bibljoteki po stowarzyszeniach, ale co robić wtenczas, gdy członkinie wyczytają wszystkie książki, a innych niema skąd wziąć? Takim stowarzyszeniom chętnym do czytania pragniemy przyjść z pomocą, a mianowicie wypożyczać wędrowne bibljoteczki na przystępnych warunkach.

Warunki wypożyczenia są następujące: 1) To stowarzyszenie druchen, które pragnie korzystać z wędrownej bibljoteczki, powinno wypełniać wszystkie obowiązki względem Związku, a więc opłacić do Związku wszystkie należne składki aż do chwili zgłoszenia się po bibljoteczkę. 2) Bibljoteczkę można zatrzymać u siebie nie dłużej niż cztery miesiące, a z odesłaniem nie wolno się opóźniać. 3) Stowarzyszenie za używanie bibljoteczki opłaca z góry trzy złote. 4) Patronat przynajmniej dwoma podpisami ks. patrona i jednej z pań patronek gwarantuje, że bibljoteczka bez opóźnienia zostanie odesłaną we właściwym czasie, a książki nie będą zniszczone, potargane i uszkodzone, bo przecież każdą rzecz, a tembardziej książkę należy szanować. 5) Koszta przesyłki w obie strony tam i z powrotem ponosi stowarzyszenie. Przytem należy zaznaczyć, jakie książki stowarzyszenie już posiada lub jakie książki dziewczęta już czytały, abyśmy wiedzieli, jakie książki dać w bibljotece.

Zgłoszenie i zaświadczenie gwarancyjne może tak wyglądać. „Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej Zeńskiej prosi Sekretarjat Jeneralny o wypożyczenie wędrownej bibljoteczki, za wypożyczenie przełyła trzy złote i załącza do niniejszego spis już przeczytanych i posiadanych książek./ O ile to możliwe, prosimy, aby w bibljoteczce znalazły się następujące książki.... (tu można wyliczyć swoje życzenia). Stowarzyszenie zobowiązuje się książki uszanować, w swoim czasie w ciągu czterech miesięcy odesłać je z powrotem i ponieść koszta przesyłki w jedną i drugą stronę. Zaświadczamy w imieniu patronatu Stowarzyszenia, że Stowarzyszenie opłaciło składki Związkowe, i gwarantujemy własnoręcznemi podpisami, że Stowarzyszenie wypełni wszystkie warunki wypożyczenia wędrowej bibljoteczki ze Związku". List podpisują prezeska i sekretarka Stowarzyszenia, jak również ks. patron i jedna z pań patronek, a o dacie wysłania listu nie zapomnieć.

Bibljoteczka obejmować będzie od 30 do 50 tomików dzieł różnej treści odpowiednio dobranych, a także katalog i książkę czytelników. Bibljotekarka przeczyta sobie uważnie dołączone do

katalogu wskazówki, aby się do nich stosowały wszystkie druchny. Po przeczytaniu i odesłaniu jednej bibljoteczki stowarzyszenie może otrzymać inną bibljoteczkę na zmianę. Zgłoszenia będziemy załatwiali po kolei, jak się które stowarzyszenie zgłosi, dopóki nam wystarczy zapasowych bibljoteczek. Warunki są bardzo dogodne, i warto się nad niemi zastanowić.

NASZE CZASOPISMA.

Gdyby wszystkie stowarzyszenia rozumiały należycie pożytek naszych czasopism, nie trzebaby było ich zachęcać do sprowadzania stosownej ilości tych czasopism. Pomiędzy obowiązkami organizacyjnemi opłacanie swoich gazetek to jeden z najpierwszych i najważniejszych obowiązków, na którym się oszczędzać nie powinno. Zresztą „Ostoja“ wydawnictwa swoje sprzedaje stowarzyszeniom nadzwyczajnie tanio, że nawet trudno marzyć o gazetkach tańszych, aniżeli gazetki Zjednoczenia wydawane przez „Ostoję“.

Przewodnik Społeczny miesięcznik, kwartalnie 3 zł. 75 gr. Każde stowarzyszenie powinno abonować przynajmniej jeden egzemplarz dla bibljoteki.

Kierownik Stowarzyszeń Młodzieży miesięcznik, kwartalnie 2 zł 50gr. a na każde cztery egzemplarze piąty darmo. Każdy członek zarządu powinien otrzymywać swój egzemplarz. Ponadto należy abonować jeden egzemplarz dla bibljoteki.

Młoda Polka miesięcznik, kwartalnie 45 gr., a najmniej przy 10 egz. wypada tylko po 30 gr. Każda druchna powinna otrzymywać swój egzemplarz.

Niektóre nasze stowarzyszenia zaczynają się do tego stosować, że sprowadzają „Młodą Polkę“ dla każdej druchny. Oczywiście do bibljoteki powinien być osobny egzemplarz. Ale też dużo jest takich jeszcze stowarzyszeń, że się zaniedbują pod tym względem, narzekając, że ich nie stać na takie wydatki. Jeżeli druchna naprawdę chce korzystać ze stowarzyszenia, to niech się zdobędzie na te 10 groszy co miesiąc na „Młodą Polkę“, bo się z tego miesięcznika wiele nauczy.

Związek kielecki ma jeszcze jeden miesięcznik własny „Sprawie służ!” Miesięcznik ten to list okólny Rady Związkowej do wszystkich stowarzyszeń. Dlatego powinny go przeczytać wszystkie stowarzyszenia, wszystkie członkinie zarządu, wszyscy członkowie patronatu. W tym okólniku znajduje się wiele rzeczy ciekawych i pouczających. Nie dosyć wszystko uważnie wyczytać, ale się jeszcze powinno wszystko, co tam ogłoszono, wypełnić. Dobrzeby było, żeby stowarzyszenia pozamawiały sobie więcej egzemplarzy okólnika. Pomyślcie nad tem i dajcie nam znać! Opłata roczna bardzo niska, bo zaledwie jeden złoty, a przy 10 conajmniej egzemplarzach dla stowarzyszenia wypadnie tylko po 80 groszy rocznie, czyli po 20 gr. kwartalnie.

SEKRETARJATY OKRĘGOWE.

Zostały utworzone dla stowarzyszeń w Zagłębiu Dąbrowskiem i w powiecie Jędrzejowskim sekretarjaty okręgowe. Sekretarzem okręgowym na Zagłębie Dąbrowskie czyli na dekanaty Będziński, Sączowski, Zawiercki i Zarecki jest ks. Jan Domarańczyk w Zagórzu, poczta Dąbrowa Górnicza, skrzynka pocztowa Nr. 120. Sekretarzem okręgowym na powiat Jędrzejowski jest ks. dr. Jan Podkopał w Jędrzejowie. Stowarzyszenia druchen w powiecie Jędrzejowskim wszelkie sprawy organizacyjne załatwiają i nadsyłają wszelkie sprawozdania po dawnemu bezpośrednio do sekretarjatu jeneralnego, dopóki ks. Sekretarz nie zorganizuje okręgu.

Okręg w Zagłębiu Dąbrowskiem już dawniej był zorganizowany. Wszystkie stowarzyszenia w Zagłębiu sprawozdania i protokóły swoje przesyłać będą odtąd w dwu egzemplarzach, do ks. Domarańczyka czyli do sekretarjatu okręgowego, a u siebie zostawiają trzeci egzemplarz, a dopiero sekretarjat okręgowy jeden egzemplarz będzie odsyłał do sekretarjatu jeneralnego. Gazetkę „Sprawie służ!“ stowarzyszenia będą otrzymywały wprost z sekretarjatu jeneralnego. W sprawach organizacyjnych można się zwracać albo do sekretarjatu okręgowego, albo do sekretarjatu jeneralnego, a już między sekretariatami zawsze będzie ścisłe porozumienie. Składki Związkowe odtąd stowarzyszenia w Zagłębiu Dąbrowskiem odsyłać będą do sekretarjatu okręgowego do Zagórza. Ma się rozumieć, że gdyby któremu stowarzyszeniu wypadło zapłacić jaki rachunek dla sekretarjatu jeneralnego, to się należność odsyła w takim razie odrazu do Kielc.

Kielecki Związek Stowarzyszeń
Polskiej Młodzieży Żeńskiej,

Rada Związkowa:
Emilja Manteuffel, Marja Nawroczyńska, K. Sławoszewska.

Sekretarz Jeneralny
Ks. Antoni Sobczyński.

Redaktor i Wydawca: Ks. Antoni Sobczyński.

Drukarnia św. Józefa, Kielce, Karczówka.